

sobota, 17.10.2026

Dziękuję! [Ef 1, 15-23]

Bracia: Usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych, nie zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w moich modlitwach. Proszę w nich, aby Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego. Niech da wam światłe oczy serca, byście wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przeogromna Jego moc względem nas wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły. Wykazał On je, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką Zwierzchność i Władzę, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem, wzywany nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napełnia wszystko wszelkimi sposobami.

>P<

św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika - wspomnienie

Przypomnij sobie sytuację lub wydarzenie z mijającego tygodnia, które wzbudziło w Tobie ogromną radość i szczęście. Może była to jakaś dobra wiadomość? Może spotkanie z osobą, której dawno nie widziałeś? A może smaczny posiłek lub zakończenie jakiegoś projektu w pracy? Jedno jest pewne: radość, mniejsza lub większa, pojawiła się w Twoim życiu. Od tego wspomnienia chciałbym rozpocząć ten komentarz, ponieważ właśnie w ten sposób prowadzi nas dziś słowo Boże. W liturgii słowa czytamy dziś kolejny fragment Listu św. Pawła do Efezjan. Apostoł wyraża w nim swój zachwyt i radość, ponieważ dociera do niego wiadomość o ludziach, którzy przyjęli Jezusa do swojego życia. Paweł jest pełen entuzjazmu, ponieważ ludzie zaczęli wierzyć w Chrystusa. Dzięki temu zaczyna tworzyć się wspólnota, której członkowie wyznają tę samą wiarę w Boga. Apostoł nie skupia się na brakach czy błędach tych ludzi, lecz dostrzega dobro, które już się wśród nich dokonuje. Wieść o ich wierze i przyjęciu Jezusa prowadzi go do wyrażenia wdzięczności Bogu. To właśnie tutaj pojawia się greckie słowo *eucharist*?, czyli „dziękuję”, „składam dziękczynienie”. Co więcej, to doświadczenie nie zatrzymuje Pawła jedynie na dobrych wiadomościach i ludziach, których one dotyczą, lecz prowadzi go dalej, ku Bogu. Apostoł zaczyna wielbić Boga za to doświadczenie.

Od słowo: *eucharist*?, czyli dziękuję pochodzi dobrze nam znane *eucharistia*, czyli dziękczynienie. Dla nas, katolików wierzących w Chrystusa, wyrazem takiego dziękczynienia jest każda Msza Święta. Właśnie dlatego nazywamy ją Eucharystią. Tak też powinniśmy ją postrzegać: jako dziękczynienie składane Bogu. Dzisiejszy patron, św. Ignacy Antiocheński, biskup i męczennik żyjący na przełomie I i II wieku, wielokrotnie pisał w swoich listach, że Eucharystia jest rzeczywistym Ciałem i Krwią Chrystusa oraz fundamentem jedności Kościoła. W Liście do Kościoła w Magnezji napisał: „Podobnie więc jak Pan ani sam, ani przez swoich Apostołów, nic nie czynił bez Ojca, z którym stanowi jedno, tak i wy nie róbcie niczego bez biskupa i bez kapłanów. I nie próbujcie przedstawiać jako rozsądne to, co robicie na własną rękę, lecz wszystko róbcie wspólnie: jedna modlitwa, jedna prośba, jeden duch, jedna nadzieja w miłości, w radości nienagannej. Jeden jest tylko Chrystus, od którego nic nie ma lepszego! Wszyscy więc biegnijcie, by zjednoczyć się jakby w jedną świątynię Boga, jakby wokół jednego ołtarza, w jednym Jezusie Chrystusie, który wyszedł od Ojca jedynego, który był w Nim jedyny i do Jedyne go powrócił”.

Bądźmy dziś wdzięczni za naszą wiarę, za Eucharystię i za wspólnotę, która pomaga nam w dążeniu do Boga.

fot. pixabay